

Sygn. akt II Kp 810/26/K

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2026 roku

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Rutkowski

Protokolant: Wanesa Pander-Jurusik

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 sierpnia 2026 roku

zażalenia pokrzywdzonego z dnia 8 czerwca 2026 roku

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków-Krowodrza w Krakowie z dnia 12 maja 2026 roku, sygn. akt 4133-13.Ds.658.2026, w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

Uzasadnienie

Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków – Krowodrza z dnia 12 maja 2026 roku odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień w dniu 15 maja 2025 roku, w Krakowie, przez mł. insp. Krzysztofa Martykę – Komendanta Komisariatu Policji IV w Krakowie, poprzez polecenie podległym funkcjonariuszom Policji nawiązania bezpośredniego kontaktu ze Zbigniewem Kękusiem i działania w ten sposób na szkodę interesów prywatnych Zbigniewa Kękusia, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Postanowienie to zawierało uzasadnienie ze wskazaniem ustalonego stanu faktycznego. Ponadto wskazano, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje

podstaw do przyjęcia, iż funkcjonariusze Policji, działając z polecenia Komendanta Komisariatu Policji IV w Krakowie, dopuścili się przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w rozumieniu art. 231 § 1 k.k. Podkreślono, że samo przekonanie pokrzywdzonego o naruszeniu jego praw konstytucyjnych nie jest wystarczające do uznania, że doszło do popełnienia przestępstwa. W uzasadnieniu wyjaśniono również, że działania funkcjonariuszy polegające na poszukiwaniu pokrzywdzonego w miejscu jego zamieszkania i podejmowaniu prób nawiązania z nim kontaktu miały na celu doręczenie wezwania na przesłuchanie oraz znajdowały podstawę prawną w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, a także w art. 131 § 1 k.p.k., który przewiduje możliwość doręczania wezwań przez Policję. W konsekwencji uznano, że czynności podejmowane przez funkcjonariuszy Policji Komisariatu Policji IV w Krakowie były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, nie wyczerpywały znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., a zatem zachodziły podstawy do odmowy wszczęcia śledztwa z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Na powyższe postanowienie zażalenie w ustawowym terminie złożył pokrzywdzony Zbigniew Kękuś, zaskarżając je – jak wynika z treści zażalenia - w całości. W zażaleniu pokrzywdzony zarzucił postanowieniu Prokuratora rażące naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie wszechstronnej oceny materiału dowodowego i niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy. W szczególności wskazał, że nie ustalono, czy w sprawie zachodziła „niezbędna konieczność” doręczenia wezwania na przesłuchanie przez Policję w rozumieniu art. 131 § 1 pkt 4 k.p.k. Ponadto zarzucił brak ustaleń co do podstaw prawnych i faktycznych poszukiwania go przez funkcjonariuszy Policji zarówno w miejscu zamieszkania, jak i u sąsiadów. Pokrzywdzony podniósł również, że Prokurator nie rozpoznał zawiadomienia w zakresie zarzutu niedopełnienia obowiązków wynikających z art. 40 Konstytucji RP poprzez jego poniżające traktowanie oraz działanie na szkodę jego interesu prywatnego. W związku z powyższym wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, przekazanie sprawy Prokuraturze do ponownego rozpoznania oraz przeprowadzenie wskazanych przez niego czynności dowodowych.

Prokurator pismem przewodnim z dnia 23 czerwca 2026 roku wniósł o nieuwzględnienie przedmiotowego zażalenia. W stanowisku wskazano, że w zażaleniu nie podniesiono żadnych nowych istotnych okoliczności ponad te, na których oparto decyzję merytoryczną w przedmiotowej sprawie, a uzasadnienie

zażalenia stanowi polemikę z ustaleniami dokonanymi przez organ procesowy w toku postępowania przygotowawczego.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Zażalenie pokrzywdzonego nie zasługuje na uwzględnienie. Postanowienie Prokuratury należy uznać za zasadne. Decyzja merytoryczna Prokuratora prowadzącego jest słuszna tak co do przesłanek faktycznych, jak i podstawy prawnej odmowy wszczęcia śledztwa. Sąd w całości podziela argumentację przedstawioną w uzasadnieniu do postanowienia o odmowie wszczęcia przedmiotowego śledztwa i nie widzi potrzeby jej ponownego przytaczania, gdyż została ona wspomniana powyżej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż przestępstwo penalizowane przepisem art. 231 § 1 k.k. jest przestępstwem indywidualnym, właściwym, do którego znamion należy przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków wynikających z przepisów określających ich zakres w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją (przepisy ustawy i rozporządzenia wykonawcze, w tym regulaminy, statuty, polecenia), a także z istoty zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji. Z przekroczeniem uprawnień mamy do czynienia przede wszystkim wtedy, gdy funkcjonariusz publiczny podejmuje czynność wykraczającą poza jego uprawnienia służbowe (np. decyzję pozostającą w kompetencji kierownika organu lub urzędu). Przekroczeniem uprawnień jest również czynność mieszcząca się wprawdzie w zakresie uprawnień funkcjonariusza, ale do podjęcia której nie było podstawy faktycznej lub prawnej; jest nim także wykonanie czynności, które stanowiło wyraźne nadużycie tych uprawnień (np. wydanie pozwolenia na prowadzenie pojazdów przez nieupoważnionego urzędnika; dokonanie przeszukania bez podstawy faktycznej i prawnej; stosowanie szykan lub groźby bezprawnej wobec osoby, u której dokonywane jest przeszukiwanie). Odnośnie niedopełnienia obowiązków, to musi ono polegać na zaniechaniu ich wykonania albo na wykonaniu nienależytym, sprzecznym z istotą lub charakterem danego obowiązku. Źródłem obowiązku może być nie tylko przepis prawa, lecz także pragmatyka służbowa czy też polecenie służbowe (tak po części A. Marek [w:] Komentarz do art. 231 Kodeksu karnego, SIP LEX). Nadto by można było formułować zarzut niedopełnienia obowiązków musi dojść do działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, a więc, przyjmując należy, iż do dokonania tego przestępstwa niezbędne jest

stwierdzenie, że zachowanie funkcjonariusza (działanie lub zaniechanie) stworzyło realne niebezpieczeństwo powstania szkody, a nie tylko zagrożenie potencjalne lub ogólne. Oczywiście jest to przestępstwo umyślne, które może zostać popełnione zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2020 r. II KK 100/19).

Analiza zgromadzonych w sprawie materiałów, potwierdziła zasadność zaskarżonego rozstrzygnięcia. Rację ma Prokurator wywodząc, że zgłoszony przez zawiadamiającego czyn nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego, albowiem wynika to ze zgromadzonych w sprawie dowodów. Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa. Przyjęcie niniejszej przesłanki odmowy wszczęcia śledztwa uznać należy za w pełni zasadne. Brak jest bowiem w przedmiotowej sprawie podstaw do przyjęcia realizacji konstytuowanych przez art. 231 § 1 k.k. znamion typu czynu określanego jako „nadużycie funkcji przez funkcjonariusza publicznego” przez funkcjonariusza publicznego w osobie mł. insp. Krzysztofa Martyki – Komendanta Komisariatu Policji IV w Krakowie.

Nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Prokurator oparł swoje rozstrzygnięcie na zgromadzonych dokumentach, w tym korespondencji prowadzonej pomiędzy pokrzywdzonym a Komisariatem Policji oraz wyjaśnieniach dotyczących celu podejmowanych czynności. Sam fakt, że skarżący nie zgadza się z dokonaną oceną materiału dowodowego, nie oznacza jeszcze naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Bezzasadny jest również zarzut, iż Prokurator nie ustalił, czy zachodziła przesłanka „niezbędnej konieczności” doręczenia wezwania przez Policję, o której mowa w art. 131 § 1 pkt 4 k.p.k. Przedmiotem postępowania nie była bowiem ocena prawidłowości zastosowanego sposobu doręczenia wezwania w postępowaniu karnym ani kontrola czynności procesowych Policji, lecz ustalenie, czy zachowanie Komendanta Komisariatu Policji IV w Krakowie wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. Ewentualne wątpliwości dotyczące przesłanek zastosowania określonego sposobu doręczenia nie są równoznaczne z przekroczeniem uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego.

Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że czynności podejmowane przez funkcjonariuszy Policji miały na celu nawiązanie kontaktu z pokrzywdzonym i doręczenie mu wezwania na przesłuchanie, a ich podstawę prawną stanowiły przepisy ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Z pisma Komisariatu Policji IV w Krakowie wynika ponadto, że działania dzielnicowe były realizowane w ramach czynności zleconych przez Wydział Kryminalny Komisariatu Policji IV w Krakowie i pozostawały związane z prowadzonymi czynnościami służbowymi do sprawy zarejestrowanej pod numerem MKZ-PRI.5104.25.2025. Brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących, aby funkcjonariusze działali poza zakresem swoich kompetencji lub realizowali czynności w celu innym niż wykonanie obowiązków służbowych.

Nie zasługują również na uwzględnienie twierdzenia skarżącego dotyczące naruszenia art. 30 i art. 40 Konstytucji RP. Okoliczność, że funkcjonariusz Policji podejmował próby ustalenia miejsca pobytu pokrzywdzonego lub zwrócił się do sąsiadki z prośbą o przekazanie informacji o konieczności kontaktu z Policją, sama przez się nie świadczy o poniżającym traktowaniu ani o naruszeniu godności człowieka. Skarżący nie przedstawił żadnych obiektywnych okoliczności wskazujących, że działania funkcjonariuszy miały charakter szykanujący, poniżający lub wykraczały poza zwykłe czynności służbowe podejmowane w celu nawiązania kontaktu z osobą, której należało doręczyć wezwanie. Subiektywne odczucie pokrzywdzonego co do naruszenia jego godności nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, że doszło do popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Nie sposób również podzielić stanowiska skarżącego, iż brak udzielenia satysfakcjonującej odpowiedzi na kierowaną przez niego korespondencję lub ogólne wskazanie podstawy prawnej podejmowanych czynności mogły stanowić realizację znamion czynu z art. 231 § 1 k.k. Przepis ten penalizuje wyłącznie takie zachowanie funkcjonariusza publicznego, które polega na przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków i jednocześnie powoduje działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Zgromadzony materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, aby taka sytuacja miała miejsce.

Podnoszone w zażaleniu okoliczności sprowadzają się w istocie do polemiki z oceną prawną dokonaną przez Prokuratora oraz do prezentacji własnej interpretacji przepisów regulujących sposób doręczania wezwań i zakres uprawnień Policji. Argumentacja ta nie wskazuje jednak na istnienie nowych faktów lub dowodów, które

mogłyby podważyć prawidłowość zaskarżonego postanowienia.

W konsekwencji Sąd uznał, że Prokurator prawidłowo przyjął, iż zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k., a zarzuty zażalenia nie wykazały uchybień, które uzasadniałyby uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z tych względów zażalenie jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie, a zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy.

sędzia Tomasz Rutkowski

POUCZENIE
Powyższe postanowienie/~~zarządzenie~~
jest prawomocne i nie podlega
zaskarżeniu.



Na oryginale właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem
stwierdza

Starszy protokolant sądowy

Wanessa Pander-Jurusik